

Sygn. akt III AUa 1278/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2015 r. w Ł.

sprawy **Biura (...) M. P. i B. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 lipca 2014 r. sygn. akt VIII U 3015/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania;

2. zasądza od M. P. i B. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 1278/14

UZASADNIENIE

Płatnik składek M. P. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) w O. oraz jego żona B. P. w dniu 19 czerwca 2013r. odwołali się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 17 maja 2013 r. stwierdzającej, że B. P. od 1 stycznia 2012 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, ale jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą oraz określił podstawy wymiaru składek z tego tytułu. Odwołujący się wskazali, że organ rentowy w żaden sposób nie dowiódł prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego przez małżonków. Małżonkowie, mimo istnienia małżeństwa, od końca 2011r. nie zamieszkują razem i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Odwołująca się wskazała, że jest pracownikiem w biurze księgowym prowadzonym przez jej męża i posiada taki sam zakres obowiązków jak pozostali pracownicy.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie. Wskazał, że od grudnia 2011 r. do sierpnia 2012 r. M. P. rozliczał składki za B. P. jako za osobę współpracującą od podstawy nie niższej niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Dopiero w dniu 15 października 2012 r. zostały złożone dokumenty ubezpieczeniowe zmieniające z datą wsteczną od 1 stycznia 2012 r. tytuł podlegania B. P. na tytuł pracowniczy oraz dokumenty rozliczeniowe ze składkami rozliczonymi od podstawy 375 zł. z tytułu zatrudnienia w ramach ¼ etatu.

Od dnia 1 listopada 2012 r. nastąpiła zmiana etatu na pełny i podstawy wymiaru na kwotę 1500 zł. Następnie od 12 grudnia 2012r. B. P. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby . ZUS podkreślił, że z uwagi na zadłużenie płatnika składek, osoba współpracująca nie posiadałaby uprawnienia do wypłaty zasiłku chorobowego.

Postanowieniem z 24 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zarządził połączenie sprawy VIII U 3016/13 ze sprawą VIII U 3015/13 celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wyrokiem z 22 lipca 2014r., w sprawie VIII U 3015/13, Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że B. P. podlega od 1 stycznia 2012 r. ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym , chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek M. P..

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

B. P. oraz M. P. są małżeństwem. Płatnik składek prowadzi Biuro (...) M. P. w O. przy ul. (...) od 6 maja 2011r. Firma zajmuje się świadczeniem usług księgowych oraz doradztwem podatkowym. Do 30 listopada 2011 r. B. P. prowadziła biuro rachunkowe pod tym samym adresem i taką samą nazwą, którą to działalność zawiesiła z dniem 1 grudnia 2011 r. W okresie od 4 grudnia 2012 r. do 2 stycznia 2013 r. nastąpiło wznowienie działalności gospodarczej. B. P. została zgłoszona z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia 31 maja 2011 r. do ubezpieczenia zdrowotnego, a od dnia 1 grudnia 2011 r. - do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, od grudnia 2011 r. do sierpnia 2012 r. M. P. rozliczał składki za B. P. jako za osobę współpracującą od podstawy nie niższej niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. W dniu 15 października 2012 r. płatnik złożył dokumenty ubezpieczeniowe zmieniające od dnia 1 stycznia 2012 r. tytuł podlegania B. P. na tytuł pracowniczy oraz dokumenty rozliczeniowe ze składkami rozliczonymi od podstawy 375 zł. z tytułu zatrudnienia w ramach ¼ etatu. Wg ustaleń Sądu Okręgowego, z dniem 2 stycznia 2012 r. Biuro (...) M. P. zawarło z B. P. umowę o pracę na czas określony od 1 stycznia 2012 r. określając termin rozpoczęcia pracy na dzień 2 stycznia 2012 r. Wymiar czasu pracy określono w wysokości ¼ etatu z wynagrodzeniem w kwocie 375,00 zł brutto. W zakresie obowiązków wnioskodawczyni wskazano , że będzie ona odpowiedzialna m.in. za : prowadzenie rejestru podatku VAT , sporządzanie bilansów zysków i strat oraz sporządzanie bilansu zysków i strat. Następnie 31 października 2012 r. podpisano aneks do umowy o pracę , w myśl którego z dniem 1 listopada 2012 r. przyznano B. P. wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1500 zł brutto oraz zmieniono wymiar czasu pracy na pełny etat. Z dniem 12 grudnia 2012 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy. Niezdolność trwała do 27 stycznia 2013r. i od 1 lutego do 20 marca 2013r.

Wg ustaleń Sądu Okręgowego, B. P. nie zamieszkuje ze swoim mężem oraz nie prowadzi z nim wspólnego gospodarstwa domowego od 2011 r. Ubezpieczona wraz z dziećmi przebywa na stałe w miejscowości H. , a mąż w O.. Wszelka korespondencja obojga małżonków jest na wniosek ubezpieczonej przekierowywana na adres siedziby Biura księgowego. Za rok 2012 małżonkowie złożyli wspólne zeznanie podatkowe PIT – 36 , w których wykazane zostały przychody z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Małżonkowie wykazali odrębne adresy zamieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołania były zasadne. W uzasadnieniu powołano m.in. art. 8 ust.11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2015 r. , poz.121), w myśl którego za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami , uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyzna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzone dowody pozwalają przyjąć, że odwołujący się nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Dowód w postaci zaświadczenia z Urzędu Skarbowego wskazuje , że małżonkowie złożyli wspólne rozliczenie majątkowe, jednak wskazanie odrębnych adresów zamieszkania pozwala przyjąć , że małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Ponadto zeznania świadka P. S. wskazują ,że rzeczywistym adresem zamieszkania wnioskodawczyni jest miejscowość H. ,

gdzie kierowana jest korespondencja do B. P.. Ponadto małżonkowie zawarli umowę o pracę , która to umowa była faktycznie realizowana przez B. P.. Dowody w postaci zestawień wynagrodzeń w poszczególnych miesiącach jednoznacznie wskazują ,że wykonywała ona powierzone jej obowiązki pracownicze. Nie bez znaczenia w ocenie całokształtu materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie jest także fakt , że ubezpieczona posiadała niezbędne kwalifikacje do zajmowania stanowiska księgowej, gdyż wcześniej prowadziła tego rodzaju działalność gospodarczą.

Ponadto 15 października 2012 r. płatnik złożył stosowne dokumenty ubezpieczeniowe zmieniające od dnia 1 stycznia 2012 r. tytuł podlegania B. P. na tytuł pracowniczy. Tak więc M. P. miał świadomość ,że popełnił błąd , ale złożył stosowne dokumenty wiele miesięcy przed wydaniem przez organ rentowy zaskarżonej decyzji. Trudno w takim przypadku przypisać M. P. celowe działanie. Ponadto małżonkowie nie kwestionowali ,że prowadzili wspólne gospodarstwo do końca 2011r. i brak zmiany wysokości składek pomimo zawarcia umowy o pracę zdaniem sądu nie było celowym działaniem płatnika.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zaskarżoną decyzję ZUS zmienił i orzekł , jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając naruszenie:

- przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie oceny zgromadzonego materiału w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz
- przepisów prawa materialnego tj. 8 ust. 11 ustawy o sus poprzez jego błędną wykładnię.

Apelujący podkreślił, że spór dotyczy tego, czy ubezpieczona podlega

ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, czy też jako pracownik zatrudniony u M. P.. Przy czym okoliczność podjęcia współpracy przez ubezpieczoną w firmie współmałżonka jest bezsporna. Sporna natomiast jest kwestia tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem ZUS, cyt. art. 8 ust. 11 ustawy o s.u.s. wprowadza domniemanie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej i to na odwołujących się ciążył obowiązek obalenia tego domniemania. Domniemanie to nie zostało obalone. Apelujący zauważył, że od stycznia do września 2012r. płatnik wykazywał w deklaracjach ubezpieczoną, jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Nadto za rok 2012r. małżonkowie złożyli wspólne zeznanie podatkowe, a podstawą wspólnego rozliczenia podatkowego małżonków jest pozostawanie we wspólności majątkowej. Skoro B. P. do września 2012r. była wykazywana jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a małżonkowie złożyli wspólne zeznanie podatkowe, to wydaje się oczywiste, że późniejsza korekta zeznań miała jedynie na celu obniżenie zobowiązań składkowych. W żaden sposób nie wykazano, dlaczego do końca 2011r. ubezpieczona była osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a od 1 stycznia 2012r. już pracownikiem. Jakie okoliczności, czy zdarzenie spowodowało ustanie wspólnego gospodarstwa domowego. W konkluzji swojego stanowiska apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona , a podniesione zarzuty skutkowały w rezultacie koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołań, jako bezzasadnych.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, w świetle zarzutów apelacji oraz treści zaskarżonej decyzji , pozostaje ustalenie , jaki tytuł prawny do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi posiada odwołująca się B. P.

począwszy od 1 stycznia 2012r. – czy z tytułu współpracy z mężem przy prowadzeniu przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej czy też na podstawie zawartej z nim umowy o pracę .

Zgodnie z wolą ustawodawcy objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym nastąpić może tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015r. poz.121 z zm.). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy do czasu jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Natomiast w myśl art.8 ust.11 ustawy o s.u.s., za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego. A zatem w przypadku spełnienia kumulatywnych przesłanek „osoby współpracującej” z art. 8 ust.11 , osoba taka nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę, chyba że mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem umowy – w celu przygotowania zawodowego. W niniejszej sprawie M. P. podpisał z żoną umowę o pracę datowaną na 1 stycznia 2012r. na stanowisku księgowej w wymiarze ¼ etatu, a od 1 listopada 2012r. – na cały etat. Nie była to umowa w celu przygotowania zawodowego. Aby ocenić zasadność zaskarżonej decyzji, należało ustalić , czy odwołująca się spełnia wskazane wyżej przesłanki do objęcia jej obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi , jako osoby współpracującej z mężem prowadzącym biuro księgowe czy też posiada ważny tytuł ubezpieczenia jako pracownik.

Za uzasadniony należy uznać zarzut apelacji, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ uznał za ustalone istotne w sprawie fakty, mimo iż nie zostały one dostatecznie potwierdzone w zgromadzonych dowodach oraz pominął okoliczności ważne w sprawie, które wprost wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego. Zważyć należy, że sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, w związku z czym sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Może także przeprowadzić ponowną ocenę dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji. Jednak, na co Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124), nieistnienie ograniczeń w odniesieniu do możliwości zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do wniosku, iż mimo obowiązywania zasad bezpośredniości i instancyjności, sąd ten zasadniczo może dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, jednak każdorazowo musi tak stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ażeby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Musi więc w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2014r., II CZ 21/14). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2009r., IV CSK 341/08, Sąd drugiej instancji nie narusza art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli zmieni zaskarżone orzeczenie i orzeknie co do istoty sprawy na podstawie oceny, że apelacja jest zasadna. W uzasadnieniu postanowienia podkreślono, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji, ma jednak obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego i objąć nią

wszystkie przeprowadzone dowody. Również w wyroku z 12 grudnia 2008r., II CSK 387/08 podniesiono, że Sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie reformatoryjne po dokonaniu własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten ma jednak nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Ponadto w wyroku z 4 czerwca 2008r., II PK 323/07 wskazano, że Sąd drugiej instancji może zmienić wyrok sądu pierwszoinstancyjnego mimo braku własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od ustaleń Sądu pierwszej instancji. Może to być następstwem odmiennej oceny przez Sąd odwoławczy przeprowadzonych dowodów, może jednak być również konsekwencją dokonania przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów. Sąd drugiej instancji musi więc samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny był zmuszony dokonać odmiennej oceny dowodów, ponieważ ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art.233§1 k.p.c. Dokonując ustaleń faktycznych co do rzeczywistego tytułu odwołującej się do podlegania ubezpieczeniom społecznym, zasadniczego znaczenia nabiera zbadanie, czy i ewentualnie do kiedy małżonkowie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Okoliczność ta bowiem przesądza o ustaleniu ważnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie przez B. P.. Nie było bowiem w sprawie kwestionowane, że działalność małżonki spełnia pozostałe cechy konstytutywne pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o s.u.s., tj. miała istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika i pozostawała w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności, jak też charakteryzowała się systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, a czas i częstotliwość podejmowanych robót był dla tej współpracy znaczący. W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że od 2011r. oboje małżonkowie prowadzą pod tym samym adresem w O. przy ul. (...) działalność gospodarczą pod taką samą nazwą: Biuro (...). Przy czym to właśnie B. P. ma w tym zakresie znacznie większe doświadczenie zawodowe, bowiem prowadziła tę działalność od 1997r. do 30 listopada 2011r. i następnie od 1 grudnia 2012r. Natomiast M. P. podjął ten sam rodzaj działalności po zdobyciu koniecznych uprawnień od 6 maja 2011r. Następnie od 31 maja 2011r. zgłosił żonę do ubezpieczenia zdrowotnego, a od 1 listopada 2011r. do września 2012r. – do ubezpieczeń społecznych jako osobę współpracującą. Już tylko uwzględniając wieloletnie doświadczenie zawodowe małżonki i podjęcie przez męża tego samego rodzaju działalności pod tą samą nazwą i adresem wskazuje, że udział odwołującej się miał istotne znaczenie dla prowadzonej działalności i spełniał konstytutywne cechy „współpracy”. Odwołujący się nie wykazali w żaden sposób, aby w charakterze pracy B. P., zakresie jej obowiązków czy też w profilu firmy i potrzebach pracodawcy cokolwiek uległo zmianie (badając okres od maja 2011r.), co uzasadniałoby począwszy od 1 stycznia 2012r. przekształcenie tytułu ubezpieczenia ze współpracy na tytuł pracowniczy. Jedyną okoliczność w tym zakresie, jaką powołali odwołujący się, było prowadzenie od tej daty odrębnego gospodarstwa domowego przez małżonków. A zatem w kontekście twierdzeń samych odwołujących się, istotną okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy od 1 stycznia 2012r. małżonkowie zaprzestali prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, co miało być przesłanką zawarcia między nimi spornej umowy o pracę.

Uzasadniony jest zarzut apelacji, że Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny, bezzasadnie pominął szereg istotnych a niespornych okoliczności, nakazujących podejście z dużą ostrożnością do twierdzeń stron, że od 2012r. nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, iż z okoliczności sprawy wynika, że ustalenie tytułu podlegania ubezpieczeniom ma dla odwołującej się decydujące znaczenie, jeżeli chodzi o nabycie prawa do zasiłku chorobowego. Jak wynika bowiem z akt ZUS, B. P. w okresie od 12 grudnia 2012r. do 27 stycznia 2013r. i od 1 lutego do 20 marca 2013r. była niezdolna do pracy. Ponieważ jednocześnie na dzień wydania zaskarżonej decyzji płatnik (małżonek) posiadał zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek (wg wyliczeń ZUS na kwotę 40 794,95 zł.), oznacza to, że odwołująca się, jako osoba współpracująca, nie miałaby prawa do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (por. uzasadnienie decyzji na k. 94 akt ZUS). Natomiast nie traci takiego prawa jako pracownik. Poza tym, co słusznie zauważa apelujący, dokonane przez płatnika w dniu 15 października

2012r. korekty deklaracji za okres od 1 stycznia 2012r. w istotnym zakresie zmniejszyły obciążenie płatnika z tytułu składek, ponieważ podstawa wymiaru składek za osobę współpracującą winna wynieść 2 115,60 zł. , natomiast z tytułu umowy o pracę w wymiarze ¼ etatu zadeklarowano podstawę wymiaru składek do października 2012r. w wysokości 375 zł. miesięcznie. A zatem prawidłowe ustalenie tytułu do podlegania przez odwołującą się od 1 stycznia 2012r. ubezpieczeniom społecznym ma zasadnicze znaczenie zarówno dla płatnika , jak i ubezpieczonej, wpływa zarówno na wysokość obciążeń składkowych płatnika, jak też na możliwość nabycia przez ubezpieczoną prawa do zasiłku chorobowego. Oczywiście powyższe okoliczności nie mają decydującego znaczenia w sprawie, ale aby dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych, nie można tych okoliczności , wynikających wprost z akt ZUS, tracić z pola widzenia przy ocenie wiarygodności zeznań odwołujących się.

Uwzględniając rozkład ciężaru dowodów trzeba wskazać, że z dokumentów zgłoszeniowych ZUS RCA (na k.138-149 akt sprawy) wynika, że do września 2012r. B. P. była zgłaszana przez płatnika, jako osoba współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z kodem: (...) i podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: 2115,60 zł. i na ubezpieczenie zdrowotne: 2828,31 zł. Korekta tych dokumentów została dokonana dopiero z dniem 15 października 2012r. W rezultacie oryginalne dokumenty zgłoszeniowe ZUS RCA wypełniane przez płatnika składek wskazują , że w spornym okresie od stycznia do września 2012r. B. P. była osobą współpracującą z mężem przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej. Zatem na płatniku ciążył obowiązek wykazania , że składane przez niego dokumenty nie są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołujący się nie przedstawili wiarygodnych dowodów potwierdzających po pierwsze ,że brak podstaw do objęcia żony ubezpieczeniem z tytułu współpracy z powodu nieprowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, a po drugie , że składanie ww. deklaracji (pośrednio potwierdzających pozostawanie małżonków we wspólnym gospodarstwie domowym) było wynikiem błędu płatnika.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne twierdzenie płatnika, że w okresie od stycznia do września 2012r. dokonywał zgłoszenia żony do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej przez pomyłkę, mimo iż firma, którą prowadzi płatnik, zajmuje się zawodowo świadczeniem usług księgowych . Oznacza to, że pomyłka w zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych małżonki, odnosząca się do okresu 9 miesięcy, dotyczy profesjonalnych czynności płatnika, co kłóci się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nadto twierdzenie płatnika ,że zgłaszał żonę do ubezpieczeń społecznych przez sporny okres jako osobę współpracującą, a nie jako pracownika, z powodu pomyłki nie znajduje potwierdzenia w żadnych innych dowodach zgromadzonych w sprawie. W rezultacie uznanie tej okoliczności za udowodnioną stanowi ustalenie dowolne, nieoparte na treści materiału dowodowego. Uzasadniony jest też zarzut apelującego, iż Sąd Okręgowy błędnie, z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, uznał, że zgromadzone dowody potwierdzają fakt nieprowadzenia przez odwołujących od 2012r. wspólnego gospodarstwa domowego. Z okoliczności sprawy wynika bowiem , że odwołujący się pozostają w związku małżeńskim od 1991r. , mają dwoje dzieci w wieku obecnie 23 i 13. Wraz z dziećmi posiadają wspólny adres zameldowania : O., ul. (...). Za rok 2012 złożyli wniosek o łączne opodatkowanie, co zgodnie z art.6 ust.2 ustawy z 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznym (tekst jedn.: Dz.U. z 2012r., poz.361 ze zm.) jest możliwe tylko w wypadku, gdy między nimi przez cały rok podatkowy istniała wspólność majątkowa. Nadto w spornym okresie zajmują się prowadzeniem profesjonalnych usług księgowych pod tożsamą nazwą i adresem. W tej sytuacji ustalenie, że od końca 2011r. małżonkowie prowadzą odrębne gospodarstwo domowe, jako zasadnicza i sporna w sprawie okoliczność, nie może wynikać wyłącznie z twierdzenia samych zainteresowanych. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, że od początku 2012r. małżonkowie prowadzą osobne gospodarstwa domowe w oparciu wyłącznie o przesłuchanie odwołujących się. Co prawda Sąd Okręgowy wskazuje, że dowodem potwierdzającym ww. okoliczność są też zeznania obcego świadka P. S. - listonosza. Z zeznań tych wynika jednak tylko tyle, że całą korespondencję zarówno przychodzącą na adres w H., jak i w O. na wniosek B. P. doręcza na adres biura, które prowadzą małżonkowie. Trudno z tego wnioskować, czy i od jakiej daty małżonkowie prowadzą osobne gospodarstwa domowe. Zeznania te nie wskazują też, aby zamieszkiwali osobno. Z twierdzeń małżonków wynika przy tym, że od 2010r. B. P. mieszka z dziećmi w H. przy ul. (...), a M. P. od 2011r. mieszka w O. przy ul. (...) u matki bądź przy ul. (...) (oświadczenie B.P. na k.40 akt ZUS) . Jednocześnie poza sporem jest , że w 2012r. oboje małżonkowie byli zameldowani pod tym samym adresem – O., ul. (...). Ten sam adres B. P. wskazała w zaświadczeniach lekarskich, jak też w formularzu o wznowieniu działalności

gospodarczej z 25 grudnia 2012r. Ponadto w dokumentach zgłoszeniowych (...) z 2 grudnia 2011r. zarówno M. P. , jak i B. P. wskazali, jako adres zamieszkania syna P.: O., ul (...) (dowód na k. 14 i 15 akt ZUS). Podobnie na zaświadczeniu płatnika z 26 lutego 2013r. wskazano w rubryce adres zamieszkania (nie - zameldowania) B. P.: O., ul (...) (dowód na k.13-14 akt ZUS). Przy czym sam fakt posiadania kilku adresów zamieszkania (i jednego wspólnego adresu zameldowania) nie przesądza o tym , że małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. O tym decyduje brak więzi gospodarczo-rodzinnej między małżonkami. W niniejszej sprawie tym bardziej nie można przywiązywać wagi do miejsca zamieszkania małżonków, gdyż odwołujący się dowolnie posługują się w dokumentach urzędowych różnymi adresami i stąd dowody te nie dają podstaw do dokonania jednoznacznych ustaleń co do rzeczywistego adresu ich zamieszkiwania. Niewątpliwie jest jedynie to, że w 2012r. posiadali wraz z dziećmi wspólny adres zameldowania. Jednocześnie zgromadzone dowody nie pozwalają ustalić, co słusznie podnosi apelujący, aby w latach 2011-2012 doszło między małżonkami do zerwania więzi rodzinnych i gospodarczych . Małżonkowie wychowują dwoje dzieci, w tym jedno małoletnie. Ich wzajemne relacje majątkowe są dobre, na co wskazują pośrednio zeznania listonosza, że np. przekazywał M. P. w 2012r. emeryturę teściowej na podstawie ustnego pełnomocnictwa. Żaden ze zgromadzonych dowodów nie wskazuje przy tym, aby między małżonkami doszło do zerwania jakichkolwiek więzi - emocjonalnych, rodzinnych czy ekonomicznych . Zgodnie z art.23 zd.2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. A zatem z samego faktu istnienia ważnego związku małżeńskiego wynika domniemanie, że małżonkowie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. Nadto z faktu wspólnego zameldowania (wraz z dziećmi) wynika domniemanie , że razem zamieszkują . Poza twierdzeniem samych stron, nie ma w sprawie dowodów pozwalających ustalić , że zamieszkują osobno, jak też że nie prowadzą od końca 2011r. wspólnego gospodarstwa domowego . W rezultacie tych ustaleń, rację ma apelujący, że twierdzenie odwołujących się , iż od stycznia 2012r. nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych dowodach i pozostaje twierdzeniem gołosłownym na potrzeby niniejszego postępowania . Dowody w postaci umowy o pracę czy akt osobowych to dokumenty prywatne, które w myśl art.245 k.p.c. są potwierdzeniem tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie tam zawarte i podlegają ocenie zgodnie z art.233§1 k.p.c. Ich formalna moc dowodowa nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Jak zauważa się w literaturze, nie przesądza ona sama przez się o mocy materialnej dokumentu (kwestii jego ważności, skuteczności, a także prawdziwości). Dokument prywatny nie jest więc dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Z tych względów nie są to dowody potwierdzające , jak przyjął Sąd Okręgowy, rzeczywiste podjęcie przez odwołującą się obowiązków pracowniczych w reżimie stosunku pracy od daty wskazanej w tych dokumentach .

Przy tak ustalonym stanie faktycznym , organ rentowy zasadnie zakwestionował przekształcenie z dniem 1 stycznia 2012r. tytułu do podlegania przez B. P. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (po korekcie dokonanej przez płatnika składek w dniu 15 października 2012r.) z ubezpieczenia na podstawie współpracy z małżonkiem prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą na ubezpieczenie z tytułu zawartej z tym małżonkiem w trakcie trwania współpracy umowy o pracę. Zawarta w ustalonych wyżej okolicznościach formalnie umowa o pracę z małżonkiem pozostającym z „pracodawcą” we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracującym z nim przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej nie mogła zatem wywołać skutków w sferze prawa do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę. Z tych względów na podstawie art.386§ 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołania przy uwzględnieniu art.477¹⁴§1 k.p.c.

W oparciu o art.98§1 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz. 490) orzeczono o kosztach procesu za obie instancje (po 60 zł. za postępowanie przed Sądem Okręgowym i po 120 zł. – przed Sądem Apelacyjnym).